

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt XVIII C 868/18 oddalił powództwo o zapłatę Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. przeciwko J..

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości.

Powód wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 117 k.c. przez niezastosowanie normy wynikającej z § 2, tj. zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwanego, a w konsekwencji uznanie roszczenia za przedawnione na podstawie art. 118 k.c.;
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że ugoda zawarta pomiędzy stroną pozwaną, a powodem nie miała stanowić dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, podczas gdy uznanie długu stanowi okoliczność wskazującą na zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 17.911,46 zł wraz z odsetkami zgodnie z żądaniem pozwu liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany, w odpowiedzi na apelację, wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelujących zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Przede wszystkim podniesione przez skarżącego zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, że ugoda zawarta pomiędzy stroną pozwaną, a powodem nie stanowiła dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, a zatem zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może zostać uznany za skuteczny. Należy wskazać, że zarzut naruszenia przedmiotowego przepisu może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33,

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd I instancji nie naruszył powyższych dyrektyw oceny dowodów i w sposób prawidłowy dokonał ustalenia stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie. Podniesione przez pozwanego zarzuty dotyczą w gruncie rzeczy oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego, którego dokonanie skutkowało uznaniem, że pozwany zawierając obie ugody nie zrzekł się tym samym zarzutu przedawnienia. Samo zawarcie ugody przez strony sporu, jako takiej, która jest elementem stanu faktycznego sprawy nie budzi żadnych wątpliwości zarówno Sądu I instancji, jak i Sądu Odwoławczego. Tym samym podniesione przez skarżącego zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych dotyczyły de facto nieprawidłowego zastosowania przepisów prawa dotyczących przesłanek ustalenia, czy doszło do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwanego, bądź ich niewłaściwej wykładni, a tego rodzaju zarzuty należy uznać za zarzuty naruszenia prawa materialnego, do których Sąd Okręgowy odniesie się w dalszej części uzasadnienia. Uchybienie polegające na wadliwym zastosowaniu przepisów prawa materialnego polega w istocie rzeczy "na tzw. błędzie w subsumcji, co wyraża się tym, iż stan faktyczny ustalony w sprawie błędnie uznano za odpowiadający stanowi hipotetycznemu przewidzianemu w normie prawnej albo, że ustalonego stanu faktycznego błędnie nie "podciągnięto" pod hipotezę określonej normy prawnej" (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15.10.2001 r., sygn. I CKN 102/99 publ. [w:] J. P. Tarno - "Prawo o postępowaniu ..., op. cit., str. 367).

Przechodząc natomiast do podniesionych zarzutów prawa materialnego należy wskazać, że również te zarzuty okazały się całkowicie chybione. Rozważając zarzuty dotyczące dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń, co do przedawnienia roszczenia powoda, należy podkreślić, że Sąd Rejonowy właściwie ocenił, że pozwany zawierając ugodę z powodem nie dokonał tym samym zrzeczenia się roszczenia.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym uznanie przedawnionego roszczenia może zawierać także zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, jeżeli z treści oświadczenia lub okoliczności, w których zostało złożone wynika taka wola dłużnika (por. wyrok SN z dnia 5 czerwca 2002 r., sygn. akt IV CKN 1013/00, wyrok SN z dnia 21 lipca 2004 r., sygn. akt V CK 620/03, wyrok SN z dnia 12 października 2006 r., sygn. akt I CSK 119/06, wyrok SN z dnia 21 listopada 2008 r., sygn. akt V CSK 164/08, wyrok SA w Lublinie z dnia 16 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 7/13, wyrok SA w Łodzi z dnia 27 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 1116/12, wyrok SA w Łodzi z dnia 17 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 1023/12, wyrok SA w Szczecinie z dnia 13 października 2016 r. I ACa 1094/15). W wyroku z dnia 15 października 2004 r. o sygn. akt II CK 68/04 Sąd Najwyższy wyraźnie jednak wskazał, że składający oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia musi wprost lub w sposób dorozumiany objawić swoją wolę, że rezygnuje z przywileju, jaki stwarza przedawnienie, tzn. pomimo upływu okresu przedawnienia można będzie nadal skutecznie dochodzić od niego spełnienia świadczenia. Nie wystarczy, aby było to tylko oświadczenie wiedzy, tak jak to jest przy uznaniu roszczenia, lecz oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia powinno zawierać wyraźny zamiar rezygnacji przez dłużnika z możliwości podniesienia wobec wierzyciela tego zarzutu.

W kontekście powyższych wskazań mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie zachowaniu pozwanego nie sposób przypisać waloru świadomej rezygnacji z możliwości skorzystania z zarzutu przedawnienia. Podkreślenia wymaga, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest szczególnym, osobistym uprawnieniem dłużnika, w wyniku, którego jako oświadczenia woli dłużnika prowadzącego do unicestwienia przysługującego mu prawa podmiotowego kształtującego dochodzi w drodze jednostronnej czynności prawnej do przekształcenia zobowiązania niezupełnego, jakim jest zobowiązanie przedawnione, ponownie w zupełne. Stąd też z uwagi na daleko idące skutki prawne zamiar i znaczenie tych następstw działania dłużnika muszą być niewątpliwe.

W świetle powyższego podpisanie ugody zawartej pomiędzy pozwanym, a powodem, w których pozwany uznał swój dług zdaniem Sądu nie zawierały bynajmniej w sobie dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Nie można mówić o tym, że pozwany zawierając z powodem przedmiotową ugody zrzekł się jednocześnie zarzutu przedawnienia, gdyż nie wynika to ani z treści tejże ugody, ani z okoliczności przedmiotowej sprawy. Owa ugoda zawierała zapisy dotyczące zaciągniętego zobowiązania, jednakże w żadnym jej paragrafie nie było mowy o przedawnieniu i o tym, że dłużnik mimo, iż roszczenie jest przedawnione, zobowiązuje się go spłacić w określonych ratach. Strona powodowa przygotowując treść ugody wykorzystwała niewiedzę pozwanego, co do jego sytuacji prawnej. Bank, czy jego następca prawny – fundusz dysponujący fachową obsługą prawną mógł zadbać również i w swoim interesie, aby takie wyraźne oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia znalazło się w zapisach umowy. Tak się jednak nie stało i przerwaniem obecnie na pozwanego konsekwencji prawnych takiego stanu rzeczy byłoby nadużyciem i wykorzystaniem niewiedzy podmiotu słabszego, jakim w niniejszej sprawie jest pozwany.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd w składzie niniejszym uznał, że oświadczeń pozwanego w ramach ugody nie sposób przypisać zamiaru zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Podkreślenia wymaga, że oświadczenie dłużnika złożone po upływie okresu przedawnienia potraktować można, jako zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia tylko wówczas, jeśli zgodnie z zasadami wykładni oświadczeń woli wskazanymi w art. 65 kc, z zachowania dłużnika wynika wola wywołania takiego skutku prawnego. Z akt sprawy w żaden sposób nie wynika, że pozwany zrzekł się zarzutu przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powoda, jako bezzasadną.